

Sygnatura akt VI Ka 80/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **9 marca 2018** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Dariusz Prażmowski (spr.)

Sędziowie SSO Piotr Mika

SSO Krzysztof Ficek

Protokolant Aleksandra Studniarz

przy udziale Mariusza Adamioka

Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Z.

po rozpoznaniu w dniu 9 marca 2018 r.

sprawy **L. Z. syna H. i U.**,

ur. (...) w T.

oskarżonego z art. 207§1 kk, art. 157§2 kk i art. 217§1 kk w zw. z art. 11§2 kk, art. 245 kk, art. 190§1 kk, art. 207§1 kk i art. 156§1 pkt 2 kk w zw. z art. 11§2 kk, art. 63 ust. 3 ustawy z dn. 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 62 ust. 2 ustawy z dn. 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11§2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze

z dnia 6 listopada 2017 r. sygnatura akt VII K 328/17

na mocy art. 437 § 1 kpk, art. 624 § 1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. L. Z. kwotę 516,60 zł (pięćset szesnaście złotych i sześćdziesiąt groszy) obejmującą kwotę 96,60 zł (dziewięćdziesiąt sześć złotych i sześćdziesiąt groszy) podatku VAT, tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
3. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. S. O. kwotę 516,60 zł (pięćset szesnaście złotych i sześćdziesiąt groszy) obejmującą kwotę 96,60 zł (dziewięćdziesiąt sześć złotych i sześćdziesiąt groszy) podatku VAT, tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów udzielonej z urzędu pomocy prawnej oskarżycielce posiłkowej A. C. w postępowaniu odwoławczym;
4. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. M. (1) kwotę 1033,20 zł (jeden tysiąc trzydzieści trzy złote dwadzieścia groszy) obejmującą kwotę 193,20 zł (sto dziewięćdziesiąt trzy złote dwadzieścia groszy) podatku VAT, tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów kuratora małoletnich oskarżycieli posiłkowych w postępowaniu odwoławczym;

5. zwalnia oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych postępowania odwoławczego, obciążając wydatkami Skarb Państwa.

VI Ka 80/18

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Zabrze wyrokiem z dnia 6 listopada 2017 r. sygn. VII K 328/17 orzekł w sprawie oskarżonego **Ł. Z.**

Apelację od wyroku wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. polegające na dokonaniu wadliwej oceny materiału dowodowego. Obrońca wniósł o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego od czynów przypisanych w punktach 1-4 wyroku.

Sąd Okręgowy stwierdził co następuje:

Wywiedziona apelacja obrońcy oskarżonego i zarzuty apelacji dotyczące wadliwej oceny dowodów i poczynionych w oparciu o tę ocenę błędnych ustaleń co do winy oskarżonego nie zasługują na uwzględnienie.

Odnosząc się do zarzutów apelacji wypada wskazać, iż „dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób odmienny od oczekiwań stron procesowych nie stanowi naruszenia przepisów art. 7 i 410 k.p.k.” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2014 r., sygn. II KK 17/14).

Wskazuje się też w orzecznictwie, że „zasada określona w art. 410 k.p.k., obowiązuje nie tylko sąd wyrokujący, ale i strony procesu, które przedstawiając w odwołaniu własne stanowisko, nie mogą go opierać wyłącznie na fragmentarycznej ocenie dowodów z pominięciem tego wszystkiego, co może prowadzić do odmiennych wniosków. Krytyka odwoławcza odnosząca się tylko do części materiału dowodowego, potraktowana wybiórczo, z pominięciem tych dowodów, które obciążają oskarżonego, a także nie wykazująca jednocześnie, by sąd I instancji naruszył regułę swobodnej oceny dowodów, nie uzasadnia należycie zgłoszonego zarzutu błędu ustaleń faktycznych ani zarzutu nieprawidłowej oceny dowodów.” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 14 maja 2013 r., sygn. II AKa 36/13; KZS 2013/6/87).

Ocena zebranego materiału dowodowego nie narusza przepisu art. 7 k.p.k., nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów i nie wykazuje błędów logicznych. Zaznaczyć przy tym należy, iż swobodna ocena dowodów jest jedną z naczelnych zasad prawa procesowego, u podstaw której leży zasada prawdy materialnej, a swobodna ocena dowodów nakazuje, aby Sąd oceniał znaczenie, moc i wiarygodność materiału dowodowego w sprawie na postawie wewnętrznego przekonania z uwzględnieniem wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego. Prawem bowiem oskarżonego jest złożenie w sprawie takich wyjaśnień, jakie uznaje za najbardziej korzystne z punktu widzenia swojej obrony. Tak długo jednak oskarżony może skutecznie w ten sposób realizować swoje uprawnienia procesowe, a Sąd zobowiązany interpretować wątpliwości na jego korzyść, jak długo oskarżony nie popadnie w sprzeczność z obiektywnie ustalonymi w oparciu o przeprowadzone dowody faktami, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego.

Konfrontacja ustaleń faktycznych z przeprowadzonymi dowodami pozwala na stwierdzenie, że dokonana przez Sąd I instancji rekonstrukcja zdarzeń i okoliczności przestępstwa nie wykazuje błędów, nadto jest zgodna z przeprowadzonymi dowodami, którym Sąd dał wiarę i na których rozważania swe oparł.

W ocenie Sądu Okręgowego materiał dowodowy zasadnie został oceniony przez Sąd Rejonowy jako pozwalający na przyjęcie, iż oskarżony dopuścił się przypisanych mu czynów.

Należy na wstępie zaznaczyć iż z zarzutów postawionych w apelacji wynika że obrona bazuje na wyjaśnieniach oskarżonego jako materiale dowodowym który miałby być (wyłącznie?) brany pod uwagę przy ustaleniach faktycznych.

Nie ma jednak żadnej reguły dowodowej która przydawałaby szczególny walor treści wyjaśnień oskarżonego i dowód ten podlega ocenie sądu na zasadach ogólnych.

Wypada wskazać iż treść wyjaśnień oskarżonego trudno we fragmentach odczytywać jako powód do jego ekskulpacji.

W zakresie przestępstwa na szkodę S. K. oskarżony początkowo przyznał się do jego popełnienia (karta 47) stwierdzając, że w złości powiedział, że go „zajebie” zatem trudno uznać, iż zaistniałyby powody do uniewinnienia oskarżonego w tym zakresie, a nie sposób uznać iż groźba tego rodzaju miałaby być mniej realna czy mniej budząca zagrożenie z tego powodu że była wypowiedziana przez telefon. Zaś pozostałe dowody wskazujące na gwałtowność reakcji oskarżonego świadczą iż pokrzywdzony realnie mógł się czuć zagrożony.

Podobnie co do czynu z art. 245 k.k. nie sposób uznać, iż fakt że A. C. zgłosiła Policji zdarzenie z dnia 20 listopada 2016 r. świadczy o tym że nie obawiała się gróźb jakie miał kierować do niej oskarżony w dniu 21 listopada 2016 r. W ocenie Sądu Okręgowego jest dokładnie odwrotnie, bowiem skoro pokrzywdzona zdecydowała się zgłosić fakt pobicia przez oskarżonego to mogła realnie się obawiać, że dojdzie do podobnych sytuacji, skoro granica naruszenia nietykalności została już przekroczona i oskarżony stosował już przemoc wobec niej – bez powodu czy z błahego powodu, zaś w tej sytuacji chodziło o postępowanie karne, które miało toczyć się wobec niego, co realność jego gwałtownej reakcji wzmacniało.

W ocenie Sądu Okręgowego nietrafne są wskazania dotyczące jakoby błędnej oceny zeznań pokrzywdzonej A. C..

Świadek A. C. w swoich zeznaniach opowiedziała szczegółowo przebieg zdarzenia z dnia 20 listopada 2016 r., kiedy oskarżony wrócił z pracy i zastał w domu znajomych. Ze sporządzonej obszernej opinii sądowo-psychologicznej wynika, że pokrzywdzona charakteryzuje się sprawnością umysłową adekwatną do jej wieku, zachowując prawidłową zdolność postrzegania, zapamiętywania i odtwarzania postrzeżeń. Biegła psycholog nie stwierdziła zaburzeń procesów pamięciowych, nie stwierdziła również skłonności do konfabulacji.

Sąd oceniając zeznania pokrzywdzonej rozważył kwestię szczegółowości zeznań pokrzywdzonej, wskazując iż znajdują one potwierdzenie w innych dowodach, uznanych za wiarygodne. Zważywszy na obrażenia jakich doznała pokrzywdzona A. C. w dniu 20 listopada 2016 r. trudno przyjąć iżby powstały one od pojedynczego uderzenia oskarżonego.

W ocenie Sądu Okręgowego dokonana przez Sąd I instancji ocena dowodów jest oceną logiczną, zgodną z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego i pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. w sytuacji, gdy nie została ona zasadnie niczym podważona.

Zasadnie również przyjęto, iż naruszenie nietykalności W. Z. nie było przypadkowe, skoro nastąpiło ono tuż po tym jak A. C. zwróciła w trakcie awantury uwagę oskarżonemu szarpiącemu ją, iż trzyma na rękach dziecko. I właśnie w tym momencie nastąpiło uderzenie, zatem trudno uznać to za przypadek.

Należy zauważyć w zakresie zeznań pokrzywdzonej A. C. (co wynika także z opinii sądowo-psychologicznej) iż ich treść szczegółowo opisuje zachowania oskarżonego, jednakże nie są zeznania te pozbawione pozytywnych emocji świadka wobec oskarżonego, zatem nie można przyjąć iż są one motywowane zemstą czy chęcią zaszkodzenia oskarżonemu, lecz opisują one jego gwałtowny charakter, który sam oskarżony stara się bagatelizować. Takie gwałtowne zachowania oskarżonego potwierdzają także pozostali świadkowie, a co charakterystyczne nawet świadek U. Z. – matka oskarżonego – mimo iż wypowiedziała się pozytywnie na temat syna to stwierdziła, że był on wybuchowy i „powinien być leczony na nerwy” (karta 74). Takie same stwierdzenia znajdują się w zeznaniach świadków A. T., M. M. (2), K. P., którzy w postępowaniu przygotowawczym nakreśliły postać oskarżonego jako osoby nieobliczalnej, wybuchowej i nerwowej. Fakt iż stwierdzenia te zostały stonowane na etapie postępowania sadowego, gdy zeznawały w obecności oskarżonego bynajmniej w ocenie Sądu nie odbiera wiarygodności początkowym twierdzeniom.

Podobnie nie sposób uznać za niewiarygodne zeznań M. Z., bowiem fakt poważnego uszkodzenia ciała przez oskarżonego nie był początkowo podnoszony, właśnie z uwagi na związek z oskarżonym, jednakże już na tym etapie pojawiły się wątpliwości co do tego, iż miała ona zostać pobita przez nieznane osoby. Nie jest też tak jak wskazują skarżący, iż świadek opisywała oskarżonego jako dobrego ojca, bowiem równocześnie stwierdzała, że dziecko traktował dobrze, ale krzyczał i dawał klapsa.

Skonkludować stąd należy, iż Sąd I instancji w uzasadnieniu trafnie wskazał na jakich dowodach oparł swe orzeczenie, wskazując także jak ocenił poszczególne dowody i dlaczego jednym z nich walor wiarygodności przydał a pozostałe waloru takiego pozbawił, zaś ocena tych dowodów, poparta zasadami logiki i doświadczenia życiowego uznana musi być za trafną. Tak więc stwierdzić należy, iż ocena całości materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji, poparta zasadami logiki i doświadczenia życiowego, uznana musi być za trafną i prowadzącą do poczynienia trafnych ustaleń faktycznych. Sąd I instancji właściwie wskazał na jakich dowodach oparł się czyniąc określone ustalenia faktyczne oraz przytoczył argumenty, którymi kierował się przy ocenie poszczególnych dowodów.

Wina oskarżonego w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego nie budzi wątpliwości Sądu Odwoławczego, podobnie jak i kwalifikacja prawna przypisanych mu przestępstw.

W ocenie Sądu Odwoławczego również wymierzona oskarżonemu kara w pełnym zakresie uwzględnia wszelkie okoliczności mające wpływ na wymiar kary, odzwierciedla prawidłowo stopień zawinienia i wykazanego przez oskarżonego natężenia złej woli. W żadnym razie kary łącznej w tej formie nie można uznać za karę rażąco niewspółmierną czy też nieadekwatną do stopnia społecznej szkodliwości czynów.

Niewspółmierność kary, jako zarzut z kategorii ocen, może zaistnieć jedynie wówczas, gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, ale nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa jak i osobowości sprawcy, stając się w społecznym odczuciu karą niesprawiedliwą.

Sąd Rejonowy w pisemnych motywach wyroku wskazał okoliczności, które miał na uwadze orzekając karę i wyważył je prawidłowo.

Trafnie wskazano na kwestie związane z utratą przez M. Z. śledziony jako wpływające na wymiar kary orzeczonej za przestępstwo przypisane w punkcie IV, co równocześnie rzutowało na wymiar kary łącznej, zaś trudno przyjąć iżby miała być ona wymierzona na zasadzie całkowitej absorpcji skoro skazania dotyczyły różnorodnych czynów, o nietożsamej kwalifikacji prawnej i różnych osobach pokrzywdzonych.

W ocenie Sądu Odwoławczego Sąd Rejonowy w pisemnych motywach wyroku prawidłowo i szczegółowo wskazał okoliczności, które miał na uwadze orzekając poszczególne kary i karę łączną, trafnie je oceniając.

Kierując się wskazanymi wyżej powodami Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, bowiem nie znalazł podstaw do kwestionowania trafności zaskarżonego wyroku w zakresie ustalonego stanu faktycznego i przeprowadzonej przez Sąd I instancji oceny dowodów, ani co za tym idzie w zakresie orzeczenia o winie oskarżonego, i będącego jej konsekwencją orzeczenia o karze.

Sąd obciążył kosztami za postępowanie odwoławcze Skarb Państwa z uwagi na orzeczenie kary o charakterze bezwzględny, ponadto orzekł w przedmiocie kosztów obrony z urzędu oraz kosztów zastępstwa procesowego.